



Nazwa *PianoCraft* od dawna już nie określa jednego urządzenia. Yamaha widząc powodzenie projektu sukcesywnie przedstawia nowe modele. Pierwszy *PianoCraft* był systemem muzycznym, opartym na odtwarzaczu CD. Jednak formuła mini spisała się świetnie jako baza dla zestawów z odtwarzaczem DVD. Wprowadzono też wersje z elektroniką umieszczoną w jednej obudowie. Najmłodszym dziełem jest rodzinka jubileuszowych systemów Anniversary Audiophile Edition.

Dwukolorowy pilot sprawdzi się w każdej wersji systemu, ponieważ elektronikę można kupić w czarnym lub srebrnym kolorze.

Yamaha PIANO CRAFT MCR-640

Nie licząc kosmetycznych, liftingowych zmian, systemy Yamaha od lat wyglądają bardzo podobnie; w edycji jubileuszowej mamy wyraźniejszą zmianę, choć wcale nie w stronę nowoczesności. Korzystając ze stylu wypracowanego przy okazji „dużych” serii, takich jak choćby zestawu S2000, duch złotych lat „hajfi” przeniesiono na grunt mini. Mamy tu bardziej kanciaste obudowy, pokręta oraz regulatory barwy naśladujące wzorce z urządzeń serii S. Wśród trzech nowych *PianoCraft*ów najbardziej „muzycznym” systemem jest wybrany do testu najtańszy MCR-640. MCR-840 oraz MCR-940 odczytują, odpowiednio, płyty DVD-Video oraz Blu-ray.

System składa się z typowych urządzeń - amplitunera, odtwarzacza oraz pary monitorów, każde dostajemy w osobnym kartonie, co ułatwia (producentowi i sprzedawcom) tworzenie różnych kolorystycznych kombinacji. Elektronikę można kupić w czarnym lub dryfującym w rejonie retro, srebrnym lakierze, a kolumny? Oczywiście czarne, lakierowane na wysoki połysk, choć już nie tylko... Patrząc na rozwój wydarzeń i działania największych producentów, Yamaha wprowadziła do oferty także wersję białą. Głośniki były zawsze uważane za główne źródło brzmieniowych sukcesów systemów *PianoCraft*. Zespoły głośnikowe w najnowszej wersji przejęto niemal dosłownie z nagrodzonego przez EISA systemu MCS-1330. Fani *PianoCraft* poczują się jednak jak w domu: klasyczna, prostopadłościenna skrzynka i para znajomych głośników - 25-mm tekstylna kopułka i 13-cm przetwornik nisko-średniotonowy. Ten model wygląda jednak znacznie lepiej za

sprawą nowej, mocowanej na magnesy maskownicy o ósemkowym kształcie.

Odtwarzacz wyróżnia się cienką szufladą; Yamaha była ostrożna w dodawaniu kolejnych elementów, front zaopatrzone wyłącznie w najpotrzebniejsze funkcje oraz dyskretny wyświetlacz. Jest tu także złącze USB, które pozwala na podłączenie przenośnego odtwarzacza i ładowanie jego akumulatorów (nawet gdy system będzie się znajdował w trybie czuwania).

Patrząc z przodu na amplituner odnosimy wrażenie, że to skromna, elegancka konstrukcja, mimo że nie zrezygnowano z pokręteł barwy i balansu. Główne gałki wzmocnienia i selektora źródeł są metalowe, podobnie jak fronty urządzeń. Amplituner ma wyjście słuchawkowe, można także włączyć tryb Direct wygaszający zbędne układy, w tym wyświetlacz. Największą nowinką jest jednak umieszczona na górnej ścianie stacja dokująca dla odtwarzaczy i telefonów Apple; tuż przy słocie znajduje się przycisk umożliwiający szybki start odtwarzania.

Każde urządzenie ma własny zasilacz i zamontowany na stałe przewód sieciowy, ale producent opracował specjalny system komunikacji oparty na wielożyłowym kablu, którym trzeba połączyć komponenty.

Obok pojedynczych zacisków głośnikowych oraz gniazdka antenowego znajdują się dwa analogowe wejścia dla dwóch źródeł. Z pewnością jednym z nich będzie firmowy odtwarzacz, więc zostanie miejsce dla jednego dodatkowego urządzenia. Yamaha przygotowała także wyjście subwooferowe - systemowe monitorki są znaczne, ale z pewnością nie dostarczają wielkiego basu.



Odtwarzacze przenośne firm innych niż Apple podłączymy do typowego gniazda USB z możliwością ładowania, nawet gdy *PianoCraft* znajduje się w trybie czuwania.

Klasyka plus współczesne gadzety - zintegrowana z amplitunerem stacja dokująca dla odtwarzaczy Apple.



BRZMIENIE

Dziarski dźwięk - cokolwiek do odtwarzacza 640-ki wrzucimy, z głośników poplynie energia. Yamaha nie kryje się z odważną prezentacją góry pasma. Sopran wytyczają ścieżki wszystkim nagraniom, góra cofa się trochę przy zgaszonych płytach, ale jej zapas nawet wtedy pozwala zagrać z blaskiem, choć z drugiej strony możemy napotkać atak zbyt jasnych realizacji. Byłoby to podstawą do kwestionowania naturalności, lecz broni jej nie tylko dobre zróżnicowanie wysokich tonów, ale także gładki, niepodbarwiony zakres tonów średnich, który choć rzadko wychodzi na pierwszy plan, to z dystansu pokazuje klarowność, plastyczność i zaangażowanie. Brzmienie nie jest przekombinowane i „audiofilizowane”, wydaje się zarówno dostatecznie atrakcyjne w pierwszym wrażeniu, jak też lekkostrawne na dłuższą metę, uniwersalne i opanowane. Czyste wokale nie wyskakują przed nos, trzymają się prawidłowych pozycji, mają nawet aurę odtwarzającą akustykę studia nagraniowego – to duża sprawa na tym poziomie cenowym. Gitary elektryczne emitują mocne wibracje, nie zlewają się w jazgot, mają sporo energii w niższym podzakresie. Bas nie boi się dość niskich zejść, ustępuje w tym tylko Philipsowi, pozostałe systemy przeliczytowie, jakby starał się odwieść użytkownika od opcji dodawania subwoofera, przynajmniej przy słuchaniu z niewielką głośnością.

Z telefonem iPhone 3G PianoCraft poradził sobie świetnie (a nie jest to próba łatwa, sporo stacji dokujących jest źródłem problemów kompatybilności), komunikacja odbywa się szybko, tuż po umieszczeniu urządzenia na podstawce można zacząć odtwarzanie.

Radek Łabanowski

Nie ma przebac, bas-refleks z tyłu.

Liczba wejść dla dodatkowych źródeł jest skromna; konektor systemowy przesyła sygnały sterujące, bez połączenia amplitunera z odtwarzaczem obsługa systemu jest utrudniona.



MCR-640

Cena (razem)[zł]
Dystrybutor

2800
AUDIO KLAN
www.audioklan.com.pl

Wykonanie

Klasyka, wizualnie i technicznie korzysta z rozwiązań prestiżowej serii S. Świetne monitorki można teraz kupić także w białej wersji.

Funkcjonalność

Wbudowana stacja dokująca dla iPod/iPhone'a, ograniczona ilość tradycyjnych wejść i wyjść, ale nie zapomniano o porcie USB dla urządzeń przenośnych.

Brzmienie

Szybko, zwinnie, efektywnie, krótki, punktowy bas, naturalna średnica i odważna góra.

R E K L A M A